

::R0065 : strona 3::

## „JAKO NIEZNAJOMI, WSZAKŻE ZNAJOMI”

Obcy tutaj –  
Bez przywiązania do ziemi tej,  
Nie pożegnawszy się;  
Czekali aż zawezwie ich Pan  
I przemieni na duchowy ich stan.

Obcy tutaj –  
Serca obietnicami żyły,  
One przyjemności ziemskie przystłoniły,  
Lampy oczyszczone mając i jaskrawo świecące,  
Oczy zawsze ku niebu się wznoszące.

Obcy tutaj –  
Pozycję i ziemskie bogactwa tracący.  
Prawa i świeckie więzi odrzucający.  
Dla chwały Chrystusa nie przemijającej.  
A jednak wszystkie rzeczy obejmujące.

Obcy tutaj –  
Ale w Nim ich serca odpoczywały,  
W czasie prób, wiarę umacniały,  
Z prawdziwą naśladowając Go wiernością,  
Chodzili posłusznie, darząc szczerą miłością.

Wszakże *tam* znajomi –  
Och, jaka radość dla Chrystusa, gdy ich zabrał  
Do Ojca i stworzył  
Po tamtej stronie, w pałacu ich witając,  
Obcy tutaj – już dłużej nimi nie zostają.

Wybrane.

=====

— Styczeń, 1880 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.